

No. 157

Waga numeru  
**20 gr.**

Waga prenumeraty  
w Łodzi  
Miesz. z dod. ilustr. 4,50 gr.  
Dla rob. 3,70.  
Odniesienie do domów 20 gr.  
Z przez poczt.  
Miesz. z dod. ilustr. 5,20 gr.  
Kasa Łódźka egz. 27 groszy  
Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXVIII r.**  
istnienia  
Redakcja i Adm.  
w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41,  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 59594.  
Redaktor przyjmuje od 11-12  
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

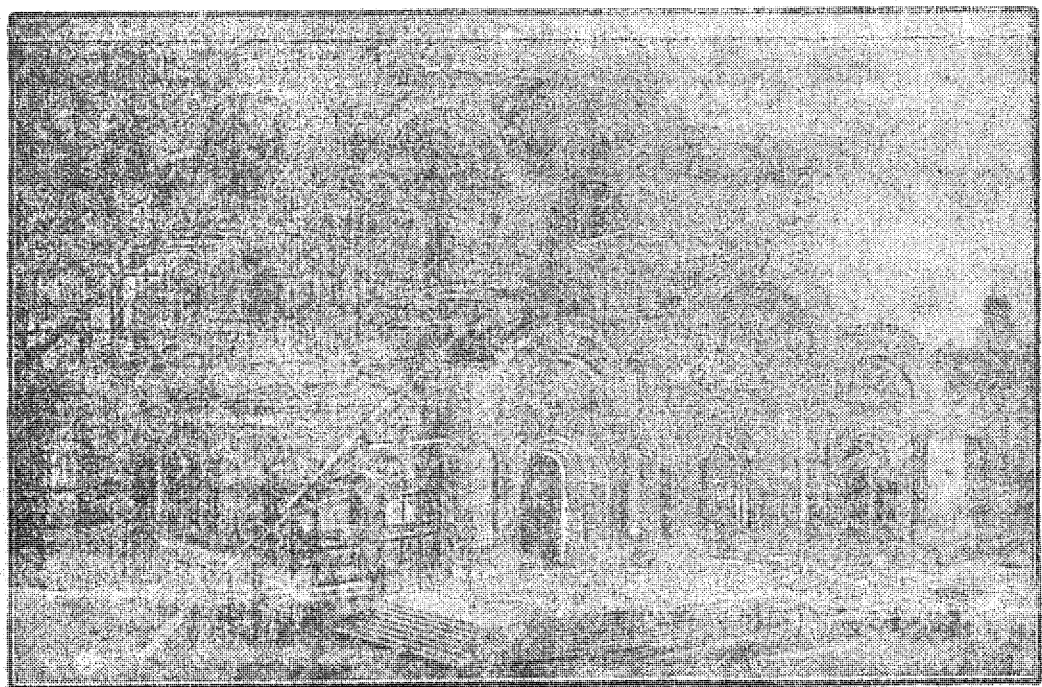
**Łódź.**

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 9 czerwca 1925 r.

## Rozbiórka soboru na Placu Saskim w Warszawie.



Rozbiórka soboru na Placu Saskim w Warszawie postępuje obecnie w szybkim tempie, pod sprężystym kierownictwem dyrektora inż. Grzywińskiego.

Rycina nasza przedstawia ogólny widok soboru oraz rusztowania i pomocnicze maszyny, służące do rozbiórki. W ten sposób zniknie nareszcie symbol naszej niewoli w b. Konarskiej.

## W obronie polskości.

Z inicjatywy wiecej narodowych kół naszego duchowieństwa, w Łodzi odbył się niedawno t. zw. „Tydzień prasy katolickiej” — na którym podniesiono antyreligijna i destrukcyjna prace różnych łódzkich „białych” i „Expressów”, sączących w polskie społeczeństwo kropla po kropli jad demoralizacji, niedowiarstwa i niezdrowej sensacji.

Podniesiono niesłychane w innych miastach, uposzczenie prasy polskiej, gdyż, jak ściśle obliczenia wykazują, na 11 dzienników wychodzących w Łodzi zaledwie 3 znajdują się w rękach polskich, reszta to żargonowe, polsko-żydowskie lub niemieckie.

Dalej, na owym „Tygodniu prasy katolickiej” postanowiono, aby księża, wpływali na swoich parafian, w kierunku popierania prasy polskiej — szczerze narodowej.

Dotąd wszystko dobrze, alści... niebawem okazuje się, że stałym prenumeratorem, pisma wybitnie żydowskiego... jest jeden z księży, kapelan znany działacz narodowy...

Otrzymał on na konkursie tego dnia aparat radiowy. A mamy poważne informacje, że wiecej księży idzie w tym samym kierunku, więc cóż tu żądać od owieczek, jeżeli tego rodzaju objawy spostrzegamy w górnych sferach społeczeństwa, które w pierwszej linii są powołane do podkneśniania swej polskości?

Nie idzie tu nam w najmniejszej linii o kwestie konkurencyjne lub osobiste ani

można: jest jeszcze, dziękować Bogu, tyle innych pism w Polsce, których tendencje narodowe nie mogą być stawiane pod znakiem zapytania, i nikt by nie miał nic przeciwko temu, aby wspomniany ksiądz, został zwolniony z funkcji w innym organie.

Ale pocóż koniecznie popierać to właśnie pismo, które specjalnie podle ma zapisać na kartę za czasów okupacji niemieckiej i które nie omiła żadnej sposobności, aby wpakować szpilkę polskiemu duchowieństwu?

Obecnie znowu mamy do zanotowania jeszcze gorszy fakt: indyferentyzmu narodowego, który jest niestety udziałem niektórych księży naszego miasta i na który czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę Przewielebnego Pasterza naszej diecezji, wysokie walory, którego — jako duchownego Polaka — nie pozostawiają żadnych wątpliwości.

W dniu 4 b. m. odbyła się w Łodzi uroczystość przwiecia pierwszej komunii św. przez młodzież. Uroczystość ta może być przeszła, bez głośniejszego echa, gdyby nie fakt, jaki miał miejsce w katedrze św. Stanisława, za czasów wolnej i niepodległej Polski.

Otóż ksiądz X. wręczył dzieciom polskim wyraźnie polskim (niemieckim) pamiatki pierwszej komunii św. drukowane w języku niemieckim:

„Andenken an die erste heilige Communien... hat die erste Communien empfangen... der kirche... zu den...”

## Kupon teatralny „Rozwoju”

z dnia 9-go czerwca 1925 r.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletu ulgowego w cenie:

Zł. 2 gr. 50 za miejsce od 1 do 12-go rzędu  
„ 2 „ „ „ 13 „ 23-go  
„ 1 „ „ „ wejście (stojące)

w Teatrze letnim w parku „Staszica”

na dzisiejsze przedst. „Halle - Park”

lekka komedia w 5 akt. G. Kadelburga.

Koncert orkiestry.

Powrót tramwajami zapewniony.

Kasa czynna od 11-2 i od 5 i pół pp.

## Włody człowiek

ze średnim wykształceniem potrzebny na nocną pracę. Oferty sub „W. M.” do Rozwoju. 1623

## Urzędnik skarbowy

znający dobrze ustawy podatkowe, znajdzie dogodną pracę, kilka godzin tygodniowo. Wiadomość: „Rozwój”, p. Białczak, między 5 — 6 wieczorem. 1619

Jak dziwnie fałszywie, musi brzmieć w Łodzi, przepiękna nuta: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”...

Przecież ten dzieciak — tego rodzaju relikwie będzie przechowywał lata: będzie mu najdroższym wspomnieniem chwil młodości, które nie wróca nigdy. Spoglądać będzie ze łzą w oku na tę drogą pamiatkę ze szczęśliwych i jasnych dni a tu nagle... „Andenken an die heilige Communien” — obrazek... który wręczył prusacy, katowanym polskim dzieciom we Wrześni...

I gdyby jeszcze nie było polskich obrazków — ale drukarnia św. Wolciecha w Poznaniu robi przepiękne obrazki tego rodzaju, a w sklepie Bogusławskiego Andrzeja 3, jest ich wbród z polskimi napisami, wreszcie można było w jakikolwiek inny sposób usunąć niemiecki napis — ale fakt szczytny w kościele państwowym kościele polskim być musi jaknajenergiczniej zwalczany.

Przykładu takiego indyferentyzmu narodowego — nie znajdziemy na ziemiach całej Rzeczypospolitej polskiej; i długo wahał się się z poruszeniem tego faktu, tłumaczyć sobie, że to były prawdopodobnie dzieci katolików Niemców, których tu dużo w Łodzi

choć i to nie usprawiedliwiłoby szerzenia niemczyzny w kościele — ale nie: były to dzieci ze szkoły polskiej, której adresem, możemy w każdej chwili służyć.

Mamy w Łodzi wielu księży pracujących z samozaparciem na niewdzięcznej łódzkiej niwie społecznej — że wspomniemy tu wiecznie zapracowanego ks. Nowickiego, ks. prał. Baczkę, ks. Małczyńskiego, ks. Zycha; ks. Rybusa, ks. Szaniawskiego, ks. Roszkowskiego, ks. Łatki, ks. Cieślńskiego, i wielu, wielu innych, których jest cały legion, — że nie wspomniemy tu wreszcie Pasterza na sześć diecezji, ale są i tego rodzaju jednostki, których daltonizm i krótkowzroczność narządowa pchała do tego rodzaju wystąpień, jak fakt wyżej opisany.

Nasz kościół, ma zbyt piękne tradycje z niedawnej jeszcze przeszłości, kiedy pod tego skrzydłami chroniła się wszędzie prześladowana i duszona polskość, dlatego też, kiedy dyśmy uzyskali niepodległość, takich faktów być nie powinno i tolerować ich w żadnym wypadku nie wolno.

Polska jest to wielka rzecz i o tem nie powinno się zapominać — nawet w kościele.

A. S.

## Sytuacja w Chinach.

(Od własnego korespondenta).

Pekin, 2 maja.

Europa nie interesuje się wcale tem, co się dzieje w Chinach, uważając, że jest to teren zbyt odległy, aby rozgrywane się na nim wypadki mogły obchodzić interesy europejskie. Atoli tak nie jest. Wypadki odbywające się w Chinach muszą obchodzić Europę, są one bowiem ściśle związane z mocarstwami europejskimi i ich polityką, a mówiąc dokładniej z Anglią i Francją.

W Chinach bowiem odbywa się obecnie na Dalekim Wschodzie, pojedynek o przewagę wpływów — a ten sam mem — i korzyści.

Po zlikwidowaniu krwawej wojny domowej, w której wyniku obalony został uległy Anglii rząd Tsao-Kun-Ja i pobity zupełnie, dowodzący armją rządową, marszałek Wu-Pej-Fu, stosunki wewnętrzne w Chinach ułożyły się następująco:

Prowincje przymorskie Chin do Shanghaju włącznie i cała Mandżurja podlegają władzy wielkorządcy Mandżurji, rezydującego w Mukdenie Tsan-Tsao-Lina. Posiada on w swoim ręku wszystkie najważniejsze koleje żelazne, łączące Pekin z Mukdenem i Shanghajem, Wewnętrzna Mongolja, Pekin i położone na południe i południowo-zachód od Pekinu prowincje są w ręku generała Fen-Ju-Sena, znanego jako wyznawcę wiary chrześcijańskiej. Południowe zaś Chiny z Kantonem jako centrum, — terenem wpływów rewolucyjnej partji chińskiej Homindan, której znany i w Europie przywódca, Dr. Sun-Jat-Sen, zmarł kilka tygodni temu.

Z tych trzech czynników politycznych, rządzących każdy na odrębnym terytorjum, najsilniejszym i najwpływowszym jest niewątpliwie wielkorządca Mandżurji, Tsan-Tsao-Lin. Opiera on się na Japonii, z którą jest w ścisłym sojuszu propaguje, hasło: „Azja dla żółtej rasy” i dąży do wyeliminowania wszelkich wpływów białej rasy z Chin. Tsan-Tsao-Lin jest bezwzględnie nacjonalistą i razywany jest w Chinach „Żółtym Mussolinim”.

Slabszym daleko od niego jest „chrześcijański generał” czyli Fen-Ju-Sen. Pragnie on kompromisu z mocarstwami europejskimi, a zwłaszcza z Anglią i ogólnie uważany jest jako ekspozytura. Siła jego polega na tem, że udało mu się opanować stolicę Pekin, którą narazie trzyma w swoich rękach. Wątpliwym jest jednak bardzo, czy stan ten utrzyma się długo. W ostatnich bowiem dniach, zaszedł nieoczekiwany wypadek: „Żółty Mussolini” — zwrócił się do „Chrześcijańskiego generała” z kategorycznym żądaniem, aby ten ostatni opuścił ze swymi wojskami Pekin. Żądanie Tsan-Tsao-Lina posiada pewne podstawy, albowiem obecny rząd Chin rezydujący w Pekinie, jest rządem wybranym wskutek porozumienia pomiędzy Tsan-Tsao-Linem, Fen-Ju-Senem i Sun-Jat-Senem. Pozostawienie wojsk Fen-Ju-Sena w Pekinie, stwarza niebezpieczeństwo zamachu stanu na rząd obecny ze strony „chrześcijańskiego generała”. Możliwość takiego zamachu stanu są bardzo duże, Fen-Ju-Sen działa bowiem w porozumieniu z rewolucyjną partją Chin, dążącą do obalenia wpływów Tsao-Lina.

Nie ulega jednak wątpliwości, że na wypadek

## Chamberlain i Briand w Genewie.

# Pakt gwarancyjny czy Traktat wersalski?

### Anglja w „rezerwie” w razie ewentualnego zaatakowania Polski.

Wiedeń, 8 czerwca 1925 (pat)

„Sonn- u. Montag-Zeitung” donosi z Genewy: Słychać, że Briand odbył wczoraj z Chamberlainem konferencję na temat granic wschodnich w związku z paktem bezpieczeństwa.

Paryż, 8 czerwca 1925.

Prasa omawia obszernie horoskopy spotkania genewskiego między Briandem a Chamberlainem. Dzienniki wyrażają nadzieję, że uda się osiągnąć zupełne porozumienie co do treści, jaką ma mieć „pakt zachodni” z Niemcami.

O wykładni, jaką należy stosować do tego „porozumienia”, daje wyobrażenie informacja, ogłoszona w „Matinie” przez znanego reportera politycznego Sauerweina. Twierdzi on, że w trzech punktach Anglja i Francja zgodziły się już ze sobą. Punkty te brzmią jak następuje:

1) Jeżeli Niemcy zaatakują Francję lub Belgię, następuje automatycznie stan wojenny między Anglią a Niemcami.

2) Jeżeli Niemcy zaatakują Polskę i nie zechcą poddać się arbitrażowi, wówczas Francja wkrocza czynnie, Anglja zaś „rezerwuje” sobie (1) akcję gospodarczą lub nawet wojskową przeciw Niemcom.

3) Przy wszelkich innych konfliktach mocarstwa mogą działać, jak uznają za właściwe, trzymając się ram Paktu Ligi Narodów.

Te trzy „zgodnie przyjęte” punkty odpowiadają, jak widać, pierwotnemu „desinteressement” Anglii; przeciw któremu Francja wysunęła była swoje odmienne postulaty bezpieczeństwa na Wschodzie Europy.

Londyn 8. 6. 1925 r. (aw)

Rokowania Brianda z Chamberlainem posunęły się tak daleko naprzód, że obaj ministrowie zdołali w Genewie ułożyć projekt odpowiedzi francuskiej, która ma być wysłana do Berlina.

## Chamberlain otwiera drzwi Niemcom do Ligi Narodów.

### Czy i kiedy skorzystają Niemcy z oferty angielskiej?

Paryż, 8 czerwca 1925 (pat)

Korespondent „Petit Parisien” w Genewie, donosi do swego dziennika, że Briand jest tak dalece pewien osiągnięcia definitywnego porozumienia z Chamberlainem już w najbliższych dwóch dniach, co do treści odpowiedzi, jaka ma być dana rządowi Rzeszy w sprawie paktu bezpieczeństwa. — że postanowił wrócić do Paryża już w środę dla niezwłocznej wysłania wzmiankowanego dokumentu do Berlina.

„Matin” donosi z Genewy, że Briand i Chamberlain zgodnie uważają, iż można zezwolić Niemcom na wstąpienie do Ligi Narodów nawet przed

konfliktu zwycięży „Żółty Mussolini” i zapanuje również i w Pekinie dążąc konsekwentnie do stanowiska dyktatora Chin.

W związku z przewidywaniami tego rodzaju, odbywa się obecnie na terenie Chin, oryginalny pojedynek pomiędzy Anglią a Sowietami. Sowiety do niedawna łączną swoją uwagę zwracali na rewolucyjną partję, uważając Sun-Jat-Tsena za swoją ekspozyturę i zasilają go obficie funduszami na cele propagandy. Ale akcja ta nie odznaczała się szczególnym powodzeniem. Gdy zaś Sun-Jat-Tsen umarł i znaczenie jego partji zmalało, rząd sowiecki zdecydował się na zbliżenie z Tsan-Tsao-Linem. Już przedtem Sowiety weszły w porozumienie z „Żółtym Mussolinim” zawierając z nim układ co do współzarządzenia i wspólnej eksploatacji kolei zachodnio - chińskiej. Obecnie kokietowanie Tsan-Tsao-Lina poszło tak daleko, że do Mukdeny wysłano ze specjalną atencją dla Tsan-Tsao-Lina prezesa Rewolucyjnego Dalekiego Wschodu (mniej więcej generalgubernatora według starej terminologii) Jankla Gamarnika celem zacieśnienia węzłów z Tsan-Tsao-Linem. Interesującym szczegółem jest fakt, że Jankiel Gamarnik jest żydem z Warszawy.

Kokietowanie wielkorządcy mukdeńskiego ze strony rządu sowieckiego skłoniło Anglię do zupełnej zmiany polityki. Anglja jaknajofiejnniej zerwała kontakt z Fen-Ju-Senem i wkroczyła na drogę

Briand przysłał w głównych zarysach propozycje angielskie, stara się jednak jeszcze nakłonić rząd angielski do pewnych ustępstw. Jedyną trudność dościsła do zgody leży w tem, że Briand chce przeforsować w pakcie klauzulę, która by bez uprzedniej aprobaty Ligi Narodów zezwoliła Francji na przemarsz jej wojsk przez obszary niemieckie na wypadek konfliktów na Wschodzie. Briand jest tak pewnym pomysłnego załatwienia tej sprawy, że zamierza udać się do Paryża w środę, a najpóźniej w czwartek, by osobiście zakomunikować parlamentowi rezultaty rokowań z Chamberlainem.

Chamberlain natomiast wychodzi z założenia, że projekt Brianda musza przejść uprzednio pod obrady całego gabinetu angielskiego i odpowiedź ostateczna wiadoma będzie dopiero po porozumieniu się z dominantami.

Wiedeń 8. 6. 1925 r. (aw)

„Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Paryża, że rokowania Brianda z Chamberlainem wykazały, iż w polityce ministra francuskiego nastąpiły pewne zmiany.

Zada on przyznanie Francji prawa przemarszu dla wojsk francuskich przez terytoria niemieckie dla udzielenia w razie potrzeby pomocy sprzymierzeńcom Francji na Wschodzie.

Dziennik stwierdza, że ostatnio powzięto nowy projekt w związku z tą sprawą. Mianowicie dla zabezpieczenia państw wschodnio-europejskich, jak Polska i Czechosłowacja, zawarte być mają 4 umowy rozjemcze: między Niemcami a Francją, Niemcami i Belgią, oraz Niemcami i Polską, wreszcie między Niemcami i Czechosłowacją.

wypełnieniem przez nie całkowitem klauzulą rozbrojeniovych. Zdaniem obu ministrów, okupacji strefy kolonialnej nie należy uważać za sankcję karną; jak dotychczas mogła mieć miejsce, tak i jeszcze nadal może mieć miejsce i przedterminowa ewakuacja tej strefy w zależności od rychłego i całkowitego wykonania przez Niemcy przyjętych zobowiązań. Ponieważ w danym wypadku nie ma się tu do czynienia z sankcją karną, dlatego też dopuszczalne jest, aby Niemcy zwróciły się do Ligi Narodów z prośbą o ich przyjęcie do Ligi i już we wrześniu mogłyby być rzeczywiście do Ligi przyjęte.

L. S.

## Wskazywanie polityczne.

Awansowanie urzędników.

(wp) Min. spraw wewnętrznych zwrócił się do wszystkich wojewodów z okólnikiem w sprawie awansowania urzędników. Okólnik głosi, iż według art. 41 ustawy o państwowej służbie cywilnej awansowanie urzędników do wyższych stopni służbowych pozostawione jest uznaniu władzy przelozonej. Ten sam jednak artykuł podaje wyraźne zasady, jakimi przy obsadzeniu wakujących stanowisk ma się władza kierować.

Przedewszystkiem władze biora w tym wypadku pod uwagę podwładnych sobie urzędników bezpośrednio niższego stopnia według starszeństwa służbowego. Kolejność starszeństwa stanowi o kolejności kandydatów na wakujące stanowisko bezpośrednio wyższe.











# Zdolny akwizytor

dobry mówca potrzebny

Zgłaszać się do „Rozwoju” między 5-a a 6-a  
o południu p. Białczak,

Okazja!

Okazja!

## Samochód

6-o osobowy „Oppel” do sprzedania. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: A. Kościuszki 41, tel. 28, Białczak. 1554

## Letnisko

W uroczej okolicy dla obywateli ziemski całkowite utrzymanie dla 2 osób za niewielką pożyczką do żniw. Informacji przez grzeczność udzieli B. Białczak, Łódź, Aleje Kościuszki 41

## Olej gazowy

w pierwszorzędnym gatunku do motorów — poleca —

### „Elibor”

Sp. Akc. Handl. Przem. L. J. Borkowski

Kilińskiego 70, tel. 172, 173,  
Sklep, Piotrkowska 48, tel. 84. 1405

Fakt ten świadczy, że robotnicy jak również i właściciele fabryk doszli do przekonania, że droga polubowna działać można więcej aniżeli kierowanie spraw do Związku, a następnie do Inspektoratu Pracy. (pap)

### — Zapotrzebowanie robotników i rzemieślników.

Tutejszy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy otrzymał zapotrzebowanie na następujących robotników i rzemieślników: na wyjazd do Francji kilkunastu specjalistów przedziałowych, kilkunastu tkaczy, snowaczy kilku szpulkarzy, ciagaczy i grzebiarzy.

Wyżej wymienionych robotników będzie obowiązywał kontrakt 6 miesięczny zawarty z Misją Francuska.

P. U. P. otrzymał również zapotrzebowanie do miejscowości w kraju na rzemieślników, robotników leśnych i fabrycznych, prócz tego może otrzymać również pracę kilkanaście dziewcząt do służby domowej.

Tutejszy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy otrzymał zapotrzebowanie na kilka rodzin na wyjazd do Francji, przy czym zapewnione jest mieszkanie i praca.

Pożądanem by było by rodzina składała się z kilku osób ponieważ prace są zapewnione dla wszystkich o ile dzieci nadają się do pracy.

Zgłaszać się należy do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ulicy Aleje Kościuszki Nr. 9. (pap)

### — Hodowla jedwabników.

Wydział Gospodarczy, chcąc udostępnić młodzieży szkolnej zapoznanie się z hodowlą jedwabników, a tem samem dać impuls do rozszerzenia tej gałęzi hodowli w Polsce urządził wzorową hodowlę jedwabników w Leśniczówce (IV Okręg Piantaewi Miejskich, Szosa Konstantynowska).

Pożądane byłoby, aby uczniowie szkół powszechnych starszych trzech klas i szkół średnich miejskich zwiedzili hodowlę

## KACIK DLA POKRZYWDZONYCH.

### Co zwycięży --- kapital czy sprawiedliwość?

Zwracam się do całego społeczeństwa, a przede wszystkim do władz wyższych o jaknajprędze zmuszenie bogatych mieszkańców w Łodzi pp. fabrykantów Schleiblera, Angersteina, et Comp. do zaprzestania wyrobów, wydzielających tak ohydne, tak bardzo szkodliwe dla zdrowia zapachy, jak dotychczas wytwarza fabryka „Swelan” którą setki ludzi przeklina.

Zapachy ulicy Radwańskiej przy której mieści się „Swelan” przykryły przkry rozkład ciała wprost kilkupięciokrotnie trupy. Dowiedziałam się już, że wyrabianie mydła nie jest tak szkodliwe; np. fabryka mydła p. Krossa, ul. Wólczańska 135, p. Berndorfa (Lipowa 82) Hankego na Ogrodowej nie tylko nie śmierdzą, ale nawet pachną. Można więc fabrykę prowadzić, ludzi nie pozbawiać pracy — a drugimi śmierci nie przyspieszać.

Mam to nieszczęście, że mieszkam w tych smrodach od połowy listopada. Kilkakrotnie już upadłam, raz na znak, raz rozbijając sobie nogę bo musiałam biec co się starczy, żeby nie wymiotować na ulicy. A

gdym się zabiła lub złamała nogę, czy owi panowie, właściciele „Swelanu”, wychowaliby moje dzieci? W podobnych a nawet gorzych warunkach znajduje się cały szereg domów mieszkalnych, których lokatorowie za truwają się systematycznie gazami, wydzielanymi przez „Swelan” i znacznie skrócają swoje życie. Znam przypadki gdzie dzieci ciężko chorowały z objawami wyraźnego zatrucia. Magistrat w obecnej chwili urządził półkolonie w parku Poniatowskiego, nie zastana wiając się nad tem, że wdychanie gazów smrodliwych, może więcej zaszkodzić, niż pomóc. Istnienie takiej fabryki w śródmieściu jest nie do pomyślenia. I u nas fabryka byłaby natychmiast zamknięta, gdyby nie to, że właściciele fabryki są bardzo zamożni i umieją zamknąć usta tym, od których to zależy. Zwracam się do opinii publicznej z zapytaniem, czy można w dalszym ciągu tolerować zatrucie całej dzielnicy tylko dla tego, że kilku kapitalistów ciągnie z tego duże zyski?

Z poważaniem  
Jadwiga Czeraszewiczowa.

## Niebywały skandal w Łódzkim Sądzie Okręgowym.

W dniu wczorajszym w Łódzkim Sądzie Okręgowym miał miejsce wypadek skandaliczny, albowiem dwóch znanych adwokatów pp. M. i H., formalnie pobito się w pokoju adwokackim.

Na jednej z sal sądowych odbywała się rozprawa, w której wspomniani adwokaci stawali przeciwko sobie. Rozprawa przysporzyła wiele ciekawych momentów a nawet strony poczęły zapominać o miejscu gdzie się znajdują, gdyż w sali sądowej doszło już do ostrzejszej wymiany słów.

Po ukończonej rozprawie mecenasi M. i H., udali się do pokoju adwokackiego gdzie w dalszym ciągu toczył się zacięty spór o słuszność wywodów każdego na sali sądowej, a gdy jeden z nich zdener

wowany zwrócił się do swego kolegi z ostrą wymówką, wówczas drugi schwycił ze stołu adwokackiego kałamarnicę i rzucił nim w twarz swego kolegi.

Uczynił się tumult nie do opisania, w jednej chwili kilkunastu adwokatów rzuciło się ku walczącym i poczęło ich rozdzielać gdyż zachodziła obawa o poważne zranienia.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że sprawa znajdzie swój epilog na wokandy sądowej, gdyż takie postępowanie w przybytku Temidy jest niedopuszczalne.

Fakt powyższy świadczy niezbicie, że przykład dany przez adwokata Hofmoka—Ostrowskiego znajduje godnych naśladowców. (pap)

## Z prowincji.

### Z życia parafji Skoszewy.

(Od własnego korespondenta)

Onegdaj we wsi Skoszewy powiatu brzezińskiego, odbyło się zebranie Kółka Rolniczego, na które przybyli z Łodzi: prezes Okręgowego Koła Tow. Rolniczego Roman Kochanowski oraz członek zarządu Skibiński.

Przybyłym w imieniu Kółka Rolniczego przywitał p. Zdzitowiecki zaś na zebraniu dłuższy referat wygłosił p. Kochanowski na temat „O znaczeniu rolnictwa w Polsce i ulepszaniu uprawy rolnej”.

W imieniu Kółka Rolniczego przemawiał p. Zdzitowiecki, który zapoznał zebranych z działalnością Kółka Rolniczego zaznaczając, że liczy ono przeszło 100 członków i pomimo przeszkody wojennej rozwija się bardzo pomyślnie.

W uroczystym nastroju zebranie zakończono dziękując gościom za przybycie.

Rada Kościelna parafji Skoszewy przystępuje obecnie do budowy plebanji, która została zniszczona na równi z kościołem podczas działań wojennych.

Budowa plebanji postępuje w bardzo powolnym tempie, gdyż parafia liczy bardzo małą ilość parafjan ze względu na wzmorzenie się marjawityzmu.

Jednakowoż parafia Skoszewy czyni szybkie postępy naprzód dzięki usilnej pracy ks. proboszcza T. Piłcha, który dawniej był ks. na Widzewie.

We wsi Skoszewy powstało już od kilku lat Stowarzyszenie Młodzieży, które grupuje młodzież całej parafji.

Przy wspomnianym Stowarzyszeniu istnieje również Kółko Dramatyczne, które bardzo często jeździ do okolicznych wiosek gdzie daje różne przedstawienia amatorskie. Wielką rolę w pracy Stowarzyszenia ks. Piłcha.

Przy wspomnianej parafji istnieje orkiestra, straż ogniowa oraz odbywała się ćwiczenia.

Dużo prac, na wspomnianym polu kładzie miejscowe nauczycielstwo oraz Rada Szkolna.

## Teatr i sztuka.

— Teatr Popularny w ogródku „Scala” Cegielniana 16.

Ze względu na konieczne drobne przeróbki sceny i widowni zawieszają przedstawienie w dniu 9 bm. (wtorek) we środe 10 bm. po dokonaniu remontu krutej widowni wznawia się przedstawienie przemilej, pełnej humoru „Nitouche”. Świetny ten wodewil urozmaicony, śpiewami i tańcami zapełnia codziennie widownię publicznością bawiącą się doskonale. Kasa teatru czynna codziennie w godz. 12-15 ej i od 17 do 22-ej.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.

W m. maju zwiedziło ogółem Miejska Galeria Sztuki w parku Sienkiewicza 4828 osób, w tem: 1241 dorosłych, 1897 młodzieży i 1690 osób bezpłatnie. Grupowo zwiedziły Galerię następujące szkoły: Gimnazjum Żeńskie, Gimnazjum im. E. Szczanieckiej (3 razy), Wyższa Szkoła Realna (3 razy), Gimnazjum im. E. Orzeszkowej (2 razy), Gimnazjum p. C. Waszczyńskiej, Szkoła p. Schweitzera oraz 4 szkoły powszechne, w tem jedna z Ozorkowa.

W porównaniu z miesiącem poprzednim (kwietniem) frekwencja w Miejskiej Galerii Sztuki wzrosła b. znacznie, gdyż o 2147 osób.



W najbliższych dniach ze wspomnianej parafii wyjeżdżają wycieczki do różnych miejscowości w Polsce.

Kaski.

**Państwo „wszechniemieckie”.**

Przez „państwo wszechniemieckie” tłumaczy my Niemiec wyrażenie „Der deutsche Volksstaat”. Często nazywają wszechniemieckie „pangermańskie” w tym sensie używane jest mylnie, ponieważ „deutsch” nie jest to samo co „germanisch”.

Myśl „Wielkich Niemiec” propagowali już 100 lat temu poeci niemieccy głosząc, że Niemiec znajduje ojczyznę wszędzie tam, gdzie mówi się po niemiecku.

Lecz myśl ta przybrała później, najwyraźniej za po wojnie światowej, postać polityczną. W walce wyborczej przed wyborem Hindenburga przeciwstawiał Marx w jednej ze swych mów wyborczych pojęcie „małych Niemiec” (Kleindeutschland) Bismarcka nowe pojęcie „wielkich Niemiec” (Grossdeutschland), które należy stworzyć.

„Wielkie Niemcy” czyli państwo wszechniemieckie mają objąć prócz „chwiałowo utraconych” i w przyszłości kiedyś odzyskanych dawniejszych terytoriów Rzeszy „całą przestrzeń zamieszkałą przez zwarte masy niemieckie”, jak się wyraża jeden z mówców na ostatnim zjeździe niemieckiego „Schutzbundu” w Monastyrze. „Nie istnieje dla nas — powiedziano przy tej samej sposobności — dobro wolne zrządzenie się Eupen i Malmedy. Naród zrękać się dobrowolnie niczego nie może. Nie możemy inaczej powiedzieć jak tylko: co jest niemieckie, do nas należy do państwa niemieckiego. Nie uważamy za możliwe wymieni przyłączenia Austrii na łagwarowanie nielustnych granic nad Brennerem. Dążeniem naszym jest jedność narodu niemieckiego. Jest to kwestja wewnętrznego przymusu i godności narodowej”.

Wszystko co niemieckie ma należeć do pań-

stwa niemieckiego? Więc prócz Austrii też te części Czechosłowacji i Szwajcarii, które stanowią „przestrzeń zamieszkałą przez zwarte masy niemieckie”. Jeżeli tak, to chyba nie chcą Pomorza, Wielkopolski, Górnego Śląska — powiedział by ktoś. Ale na to odpowiedziałby „Schutzbund”, że i te ziemie są niewątpliwie niemieckie. Przytoczone powyżej zdania „Schutzbundu” mówią za cały program.

Jak Niemcy dbają o najmniejsze swe ziemie utracone, o powiaty Eupen i Malmedy, powie „am Germania”. Aczkolwiek w tych powiatach odbył się swego czasu plebiscyt, który się wypowiedział za Belgią, to jednakże „Germania” pisze o niesłychanej krzywdzie, która się dzieła Niemcom w Eupen i Malmedy. „Zawsze na nowo — ciągnie dalej — musimy naszym od nas rozdzielonym braciom na Wschodzie i na Zachodzie udowodnić naszą wierność i miłość, ażeby ich niemieckość zachowała się, która ich kiedyś przyciągnie na nowo do nas”.

„Germania” wyraża nadzieję, jakoby rewindykacje utraconych ziem dały się przeprowadzić pokojowo. Czy Niemcy naprawdę chcą wmówić światu, że Polska, Francja, Czechosłowacja, Belgja dadzą się obrabować zupełnie spokojnie?

Sami chyba w to nie wierzą. Dlatego organizują się w najrozmaitszych związkach politycznych i wojskowych, mających na celu stworzenie wielkich Niemiec. Niemcy są jak najmocniej przekonani, że wybiję dla nich godzina rewanzu, że powstan, nie tylko Niemcy dawniejsze Bismarcka, ale Niemcy nowe, wielkie.

Istnieje atoli jedno poważne niebezpieczeństwo które zaćmiewa widoki niemieckie i na które zwraca uwagę „Deutscher Schutzbund”, jest niem stale od roku do roku, zmniejszająca się liczba urodzin i „przywędrowanie” (Unterwanderung) Słowian.

Jeżeli dodamy do tego stały przyrost ludności słowiańskiej, mamy trzy momenty, które mogą pokrzyżować na przyszłość śmiałe plany stworzenia wielkich Niemiec.

**Kupon teatralny „Rozwoju”**  
z dnia 9-go czerwca 1925 r.  
Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletów nigowych w cenie  
Zł. 2.50 za miejsce do łoża parter lub foteli od 1—5 rzędu  
„ 2.— do foteli „ 6—17 „  
„ 1.50 do foteli „ 18—24 „  
i balkon 1 rzędu i amfiteatr 1—5 rząd  
Zł. 1.— „ pozostałe

**w Teatrze Miejskim**  
(Cegielniana 63) na przedstawienie „Wilkołak”.

**Wrodna matka.**

(k) Przed kilkoma dniami przed jednym z domów w Haliczu wygrzebał pies zwłoki noworodka. Przybyła na miejsce policja rozpoczęła śledztwo i kopiąc w tem samym miejscu znalazła zwłoki drugiego noworodka. Podejrzenie padło na córce właścicielki domu, 24-letnią Eugenję Zielińska, która widziano w stanie brzemiennym. Przesłuchana wypierała się początkowo zarzuczonego czynu, wobec jednak niezbitych dowodów przyznała się w końcu, że urodziła bliźnięta, a sądząc, że są nieżywe i chce uniknąć wstydu, zakopala je. Zwołana komisja sadowo-lekarska orzekła, że oba niemowlęta przyszły na świat żywe. Zielińska odstawiono do aresztów sądowych.

**PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.**

- PRALNIE CHEMICZNE:**  
Cebula, Piotrkowska 116.  
**SKŁADY FORTEPIANOWE:**  
Grzegorzewski, Piotrkowska 117.  
**KRAWCY:**  
Kolubiński, Przejazd 14.  
Królikowski, Przejazd 16.  
**BROWARY:**  
Lorentz, Przejazd 75.  
**WYTWÓRNIE STOLARSKIE:**  
Kruk, Przejazd 84.  
**RESTAURACJE:**  
Kielbasiński, Przejazd 85.  
**FABRYKI MYDŁA:**  
Łuszczak, Przejazd 96.  
**GUKIERNIE:**  
Ulrichs, Piotrkowska 96.

- SKŁADY APTECZNE:**  
Spiess i Syn, Piotrkowska 107.  
**SKŁADY MANUFAKTURY:**  
Ende, Piotrkowska 108.  
**SKŁADY MEBLI:**  
Romiszowski, Piotrkowska 116.  
**SKLEPY GALANTERYJNE:**  
Janiszewska, Przejazd 16.  
**FABRYKA WAFELI:**  
Maciaszczyk, Przejazd 31.  
**ZDUNI:**  
Bujalski, Przejazd 47.  
**SKLEPY RZEZNICZE:**  
Dorabialski, Przejazd 48.  
**MLECZARNIE:**  
Szantyr, Przejazd 52.  
Zajczkowski, Przejazd 86.

- TOWARY LOKIOWE:**  
Brzezińska, Andrzejka 4.  
**SKŁADY WIN WÓDEK I DELIKATESÓW:**  
Stadnicki, Andrzejka 4.  
**APTEKI:**  
Bartoszewski, Andrzejka 5.  
**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
Lisiecki, Kilińskiego 93.  
Pietrzycki, Przejazd 35.  
Zelfman, Przejazd 46.  
Piotrowski, Przędzalniana 15.  
**HANDEL ZIEMIOPŁODAMI:**  
Lubiński spółka akcyjna, Sienkiewicza 40.  
**FELCZERZY:**  
Winkler, Targowa 10.  
**WYTWÓRNIE OBUWIA:**  
Wojkowski, Targowa 12.

**Dyrektor 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej z Wdziałem Handlowym**

**Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Narutowicza 68,**

niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbęda się dnia 15, 16 i 17 czerwca r. b. o god. 4-ej po południu.

Lekcje w klasie podwstępnej w przyszłym roku szkolnym rozpoczynać się będą o godzinie 9-ej rano.

Podania o przyjęcie kandydatów przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie.

**Pensjonat**

dla uczennic. Opieka czystywie nie zdrowe, cena przystępna. Lekcje muzyki i fortepian na miejscu. Informacje: Zielona 29 m. 12, od 4-6 w 1613-2

**Potrzebni sprzedawcy**

dykty klejonej po b. niskiej cenie, w okolicach rynków; Górnegogo, Zielonego, Wodnego i Baluckiego. Pożądani właściciele sklepów i straganów Narutowicza 25. 1 p. Wie oński. 1612-2

**POKOJE umeblowane**

10-zakąje i poleca Biuro „RUCH” Piotrkowska 28. 1432

**Na stałą płacę**

potrzebni chłopcy do sprzedawania gazet. Wiadomość w „Rozwoju”. 1550

**Szkle okienne!**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach konkurencyjnych 1581

**J. Olejniczak, Główna 14**

**Na wskroś uczciwa**

precowita osoba w średnim wieku która ma zamulowane do gospodarstwa przyjmie pisacę u księza lub u samotnego panokolica obojętna, Otręty do Rozwoju pod „13” 164-

**Kasa cigniotwała**

№ 6, K. Zinke w dobrym stanie do sprzedania. Otręty do Rozwoju pod „M. K. 9.” 1608



KINO  
**Dom Ludowy**  
 Przejazd 34

Dziś i dni następnych!

Wielki atrakcyjny film p. t.

Dziś i dni następnych!

1635-

# Karawana

w 8 wielkich aktach.

**Drukarnia Akcydensowa**  
**„ROZWOJ”**  
 Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
 w zakres drukarstwa, jak to:  
 blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.  
 Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

## Ostrzeżenie.

Niniejszym zawiadamiam iż za długi syna mego Jana Goczał od 28 maja r. b. nie odpowiadam.

16.8-

ojciec Jan Goczał.

Łódź, dn. 8/6 1925 r.

Auto ciężarowe w dobrym stanie do sprzedania, 6-go Sierpnia 18, w maslinie. 17.4-3

potrzebny jest chłopiec, który skończył 7 klas szkoły powszechnej Zakład Cukierniczy, Chłodna 11. 1695-1

### Różne:

### Zgubione dokumenty

Przyjme na mieszkanie inteligentną pannę lub wdowę. Ul. Nowo Cegielniana 39, m. 2. 1751-1

Wyczechowski St. zgubił książeczkę wojskową, kartę obilizacyjną oraz dowód własności roweru. 1693-1

Potrzebny pracownik z kaucją do sklepu tabacznego Kilińskiego 85 - 2. 1750-1

Grass Franciszka zagubiła paszport niemiecki wydany w gm. Wola Węzłkowa 1721-1

Zginął wiczek roczniak duży. Z koniec ogona zawinięty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Ul. Cegielniana 64, Hotel „Klukas”. 1719-1

Burchardt August Juliusz zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 1723-1

Malarz odświeża mieszkania tanio i ładnie. Zachodnia 30, u dozorczy. 1727-2

Zapieraczyński Władysław zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi 1726-5

Mebel na raty! Garderoby, szafy, kredensy, pokojowe sypialnie, zakopiański styl. Odświeżanie, zamiany. Stolarska, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 1722-1

Szymbkiewicz Margula zgubiła dowód osobisty, wyd. przez Komisarjat Rządu w Łodzi. 1728-5

Szwaczka do roboty domowych i gospodarstwa potrzebna na stałe. Główna 17, m. 2. 1720-5

**Letnisko**  
 2 pokoje z kuchnią w Nowych-Zakowicach przy lesie Szajble-ra, 10 minut od st. Koluszek tanio do wynajęcia. Wiadomość Łódź, Targowa 27, m. 47, oficy-na. 16534

Potrzebna służąca z praniem. Wiadomość: ul. Przejazd 46, Wodowska 1719-2

**Wspólnika**  
 cichego lub czynnego z gotówką 2500 do 3000 zł. poszukuję zaraz do bezkonkurencyjnego i dobrze prosperującego interesu. Łaskawe oferty pod „L. 72” do adm. nin pisma 1620

Potrzebne zdolne szwaczki do szycia wojskowej bielizny zaraz. Rzgowska 72, m. 22. 1717-1

### Do sprzedania

Potrzebna kelnerka do piwiarni. Kilińskiego 121. 1716-1

dom murowany o 20-tu m. esz-kaniach ogród dający utrzymanie rodzinie. Pokój z kuchnią wolny. Cena przystępna. Wiadomość: Aleksandrowska 18, pi-wiarnia. 1614-6

Potrzebna wykwalifikowana ekspedientka do sklepu wędlin. Zgłaszać się: Langkrojt, Karola 4. 1689-1

Skóry szewskie, rymarskie, lakierowane, gromy, formy i przybory szewskie. Sienkiewicza 25. 1700-2

Pianina na raty. Chodkowski Sienkiewicza 25. 1706-2

Local, składający się z 2 pokojów, zdatny na warsztat lub mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Sek. Wodny Rynek 9. 1714-1

Student udziela lekcji. Gdańska 46-1. 1697-4

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

Piurko dębowe sprzedam okazyjnie oraz różne meble kuchenne w stolarni, Napiórkowskiego 7, Górny Rynek. 1687-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Wysoka 29. 1714-1

Najlepsze maszyny do szycia, zagraniczne sprzedaje najtaniej Rosen, Piotrkowska 88 1709-2

Arestu wielkoowocowego i porzeczek z dobrej kultury większą ilość kupię. E. Wonko, Łódź Przejazd 19 1725-1

Sprzedam młodego wiczka odchowanego, bardzo ładne byle w dobrej cenie. Piotrkowska 85, m. 8 1752-1

Plac do sprzedania w dobrym punkcie przy kościele św. Anny. Wiadomość: Słowiańska 5 u Marciniaka. 1781-1

## 8 klas. Gimnazjum Humanistyczne

z prawami szkół państwowych

### ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

w Łodzi, ul. Boozna 5. Tel. 21 - 56,

podaje do wiadomości, że z początkiem przyszłego roku szkolnego otwiera oddział dla dzieci nieumiejących czytać oraz klasy podwstępną i wstępną.

Zapisy i przyjmowanie kancelarja szkoły codziennie. Egzamin. wstępne do wszystkich klas odbędą się 25 maja i 15 czerwca. 1541

**Potrzebny chłopiec do lat 15**  
 na posyłki. Zgłaszać się do Rozwoju od 9-10 rano. 1625

## Ogłoszenie.

Dziś, dnia 9 czerwca o g. 8 wiecz. w pierwszym terminie i o godz. 9 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Stow. Handlowców Polskich, Piotrkowska 108

## Walne Zgromadzenie

członków Związku Lekarzy P. P. Obwodu Łódzkiego

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawy Kasy Chorych
- 2) Likwidacja Sekcji Lekarzy Kasowych
- 3) Wniosek powiększenia ilości czł. Zarządu Zw.
- 4) Uzupełniające wybory do Zarządu
- 5) Wolne wnioski.

1635

Zarząd Zw. Lekarzy P. P. Obwodu Łódzkiego.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 5 gr.; zwykłe 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszów - wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście rozdzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Adres w tygodniku 3.50; miesięcznie - 30.- zł